

1. Imię i nazwisko: Romuald Erenc

2. Posiadane stopnie i tytuły:

- Dyplom magistra sztuki, Akademia Muzyczna im. Kiejstuta i Grażyny Bacewiczów w Łodzi .

- Stopień Doktora Sztuki Muzycznej w dyscyplinie artystycznej: instrumentalistka ,na podstawie recitalu solowego z elementami kameralnymi . Akademia Muzyczna im. Kiejstuta i Grażyny Bacewiczów w Łodzi . Łódź 2003 rok .

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych i artystycznych .

-1984 – obecnie ,Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Sieradzu

-1991-2005 , Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st .im. Henryka Melcera w Kaliszu .

-1991- obecnie ,Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Pedagogiczno -Artystyczny w Kaliszu .

4 .Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art . **art.16 ust.2 z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.)**,Autorska zaaranżacja ,opracowanie i wykonanie wybranych utworów Fryderyka Chopina na gitarę klasyczną , skrzypce jazzowe i kontrabas jazzowy .Są to utwory :

-Mazurek a-moll op .7 nr.2

-Preludium e-moll op .28 nr.4

-Preludium g-moll op .28 nr.22

-Preludium c-moll op .28 nr. 20

-Mazurek a-moll op .67 nr.4

- Mazurek g-moll op .67 nr. 2
- Nokturn Es -dur op .9 nr.2
- Walc a-moll op.34 nr.2
- Preludium A-dur op .28 nr.7
- Grande Valse Brillante Es -dur op .66
- Valse a-moll nr .19 op .posthumous

Współwykonawcy .Maciej Strzelczyk skrzypce jazzowe i Piotr Rodowicz kontrabas jazzowy .

Płyta nagrana w lutym 2017 roku w studio Adama Potęgi w Łodzi .

AUTOREFERAT

Moja aktywność zawodowa jako koncertującego artysty, która trwa już prawie trzydzieści lat, obejmuje wiele obszarów zainteresowań. Gdybym przeanalizował jej przebieg, to zdecydowanie na pierwszym miejscu ulokowałbym uprawianie muzyki kameralnej. Współpraca z innymi artystami-muzykami stanowi dla mnie esencję tego, co można nazwać tworzeniem lub interpretowaniem muzyki. Samotność artysty jako solisty jest oczywiście fascynująca, ale relacje interpersonalne, inspiracje muzyczne i często po prostu ludzkie są dla mnie daleko bardziej interesujące i rozwijające wyobraźnię muzyczną. Wynikiem tych fascynacji współpracą z innymi artystami są rozliczne koncerty i nagrania.

Dlatego już po ukończeniu studiów nagrałem pierwszą w Polsce, wtedy jeszcze kasetę, jako *Duo Entr'acte*, w obsadzie gitara i flet. Nagrałem ją wraz z flecistką Filharmonii im. Artura Rubinsteina w Łodzi Urszulą Borowską - Urbaniak. W tym pionierskim nagraniu sięgnąłem po repertuar między innymi Heitora Villi- Lobosa, Maurycego Ravela czy Mario Castelnuovo-Tedesco. Następnie projekt ten powiększony został do kwartetu gdzie jako *Entr'acte Ensemble*, w skład którego wchodziły takie instrumenty jak: gitara, flet, altówka i wiolonczela nagrałem utwory Wenzeslause Matiegki i Franciszka Schuberta.

Kolejnym wyzwaniem, także realizowanym po raz pierwszy w kraju, było nagranie utworu *Romancero Gitano* autorstwa Mario Castelnuovo - Tedesco na chór i gitarę. Nagrałem to wraz chórem *Con Vigore* pod dyрекcją profesora Andrzeja Ryłki. Warto też wspomnieć o utrwalonym na płycie koncercie, na żywo, nagrany w Mannheim w projekcie *Esfahan*, gdzie towarzyszyli mi flecista jazzowy, perkusista i instrumentalista grający na lutni

arabskiej . Utrwaliliśmy wtedy repertuar folkowy z elementami jazzu. Równolegle w tym czasie prowadziłem aktywną działalność koncertową z różnymi wykonawcami ,czego świadectwem są informacje zawarte w dokumentacji.

Opisane wcześniej przedsięwzięcie związane z projektem *Esfahan* ugruntowało we mnie przekonanie o mojej fascynacji sztuką gry improwizowanej ,co między innym doprowadziło do powstania płyty *Chopin na strunach* , będącej przedmiotem mojej habilitacji . Podczas mojej współpracy z wieloma instrumentalistami na szczególną uwagę zasługuje mój kontakt zawodowy ze skrzypkiem jazzowym Maciejem Strzelczykiem oraz kontrabasistą Piotrem Rodowiczem .Toteż zaprosiłem tych dwóch muzyków do pracy nad projektem *Chopin na strunach* .

Jak wiadomo ,bardzo wielu muzyków jazzowych sięgało po repertuar Fryderyka Chopina ,wystarczy wspomnieć brawurowe interpretacje Tria Andrzeja Jagodzińskiego ,czy solowe wykonania Włodka Pawlika i Leszka Możdżera .Dlatego podchodziłem do pracy nad tym projektem nie bez obaw .Po pierwsze , miałem w świadomości wcześniejsze , bezsprzecznie wybitne opracowania muzyki Chopina . Po drugie , byłem świadom magisterium tradycji wykonawczej związanej ze środowiskiem muzyki klasycznej , które darzę respektem i szacunkiem .Te ostatnie obawy, okazały się jednak nieuzasadnione bowiem miałem zaszczyt, wraz muzykami, wykonać ten program na koncercie zamówionym przez Towarzystwo imienia Fryderyka Chopina w Warszawie (*sic!*),było to w kwietniu 2018 roku .Koncert został odebrany entuzjastycznie . Dodatkową obawą było również to ,że po raz pierwszy do tak trudnego zadania , przystępuje gitarzysta klasyczny ,czyniąc to z instrumentalistami posługującymi się idiomem jazzowym. Oczywiście nie jestem w tej materii nowicjuszem , bowiem mam wieloletnie doświadczenie gry z muzykami jazzowymi jak i w uprawianiu muzyki improwizowanej .Nigdy jednak nie ośmieliłbym nazwać siebie muzykiem jazzowym .

Doszedłem jednak do konstatacji ,że ten pomysł ma jeden podstawowy atrybut ,mianowicie: podejmuje zadanie interpretacji muzyki Fryderyka

Chopina na trzech instrumentach strunowych ,pomijając całkowicie podstawowe medium wielkiego kompozytora ,jakim jest fortepian .Nie oznacza to ,że zupełnie pozbyłem się kontaktu z brzmieniem oryginalnym .Wręcz przeciwnie ,partytury fortepianowe, permanentne ich studiowanie, były w tym wypadku punktem wyjścia .

Celem tego projektu jest prezentacja muzyki wielkiego polskiego kompozytora wśród osób, które są otwarte na eksperymenty i nietradycyjne podejście do tak znanego repertuaru .Myśląc dalej o przeznaczeniu tej płyty ufałem ,że słuchanie materiału z *Chopin na strunach* może sprawiać intelektualną satysfakcję w rozpoznawaniu dobrze znanych tematów chopinowskich .Moją ufność opierałem na tym ,że mamy do czynienia z popularną częścią kanonu romantycznej literatury fortepianowej , przyobleczoną w zupełnie nową szatę dźwiękową .

Ważną grupą słuchaczy są melomani zupełni obojętni na muzykę Chopina . Nierzadko jednak zdarza ,że do prawdziwego źródła ,do oryginalnej muzyki dociera się za pośrednictwem aranżacji jazzowych czy popularnych .

"Peryklejska doskonałość" ,tak w największym skrócie można scharakteryzować utwory Chopina, cytując poetę Cypriana Kamila Norwida .To sformułowanie towarzyszyło mi podczas przygotowań i realizacji . Dawało to do zrozumienia ,że należy podchodzić do materiału dźwiękowego z pokorą popartą merytorycznym przygotowaniem .

Podstawowym założeniem była refleksja, co mogłoby się wydarzyć w muzyce, gdyby Fryderyk Chopin był skrzypkiem, gitarzystą lub kontrabasistą. Wszystkie utwory tego projektu, zostały zaaranżowane, jakby to właśnie te instrumenty miały odgrywać decydującą rolę w muzyce tego kompozytora. W nagranych materiale, oprócz wyeksponowania piękna romantycznych tematów kompozytora, chodzi przede wszystkim o aspekt improwizacji , który był bardzo bliski Chopinowi. Mamy na to wiele dowodów w publikacjach dotyczących życia i twórczości kompozytora .Muzykolodzy wręcz twierdzą ,że kompozycje

Chopina ,zapisane w nutach ,są jedynie cieniem tego co artysta realizował podczas koncertów na żywo.

Praca nad nagraniem wybranych utworów polegała przede wszystkim na doborze repertuaru ,który dawałby słuchaczowi pewien zwięzły obraz klimatu solowych dzieł Chopina .W zestawieniu repertuaru brałem pod uwagę przede wszystkim ich wykonalność na instrumentach jakie były do dyspozycji. Na płycie znalazło się 12 kompozycji:

- Mazurek a-moll op .7 nr.2
- Preludium e-moll op .28 nr.4
- Preludium g-moll op .28 nr.22
- Preludium c-moll op .28 nr. 20
- Mazurek a-moll op .67 nr.4
- Mazurek g-moll op .67 nr. 2
- Nokturn Es -dur op .9 nr.2
- Walc a-moll op.34 nr.2
- Preludium A-dur op .28 nr.7
- Fantasia Impromptu cis-moll op.66
- Grande Valse Brillante Es -dur op .66
- Valse a-moll nr .19 op .posthumous

Część kompozycji została wykonana w całości ,z pozostałych zostały wyszczególnione główne tematy .Przebudowana została także struktura i budowa formalna niektórych utworów ,a także zmienione metrum.

Jako gitarzysta klasyczny miałem za zadanie realizować akompaniament akordowy ,improwizacje ,linię melodyczną oraz całkowitą transkrypcję w przypadku trzech utworów .W tym wykonaniu chodzi o to ,żeby gitara klasyczna miała swoje autentycznie brzmienie .Nie było tu mowy o dostosowywaniu się do brzmienia jazzowego ,czy wręcz jego parodiowania .Mimo dużej ilości akordów alterowanych i używania tzw. *voicingu* ,czyli sztandarowego sposobu akompaniamentu w gitarze jazzowej ,gitara klasyczna nie zatraciła swojej specyfiki .Warto dodać ,że bardzo zaingerowałem w strukturę harmoniczną zwiększając liczbę akordów w taktach . Pojawiają się akordy w przewrotach

oraz substytuty akordowe .Gitara w bardzo wielu momentach stapia się z kontrabasem stanowiąc sekcję rytmiczną typową w estetyce jazzowej .

Cały czas chodziło mi oto, ażeby właśnie gitara w projekcie *Chopin na strunach* była jedynym łącznikiem z tradycją klasyczną. Prowadzenie linii melodycznej ,także podczas improwizacji ,realizuję nawiązując do brzmienia prawej ręki oryginału fortepianowego ,od czasu do czasu ,dostosowując ją do specyfiki gitarowej .Artykulacja gitarowa jest w zasadniczo klasyczna .Wszystko po to ,ażeby skonstrastować idiom jazzowy realizowany przez skrzypce i kontrabas .Przebieg improwizacji został tak skonstruowany ażeby uniknąć , wręcz manierycznego , pojedynku na improwizacje ,co jest niewątpliwie bardzo atrakcyjne dla słuchacza ,ale nie było mowy o sprowadzeniu motywów chopinowskich do roli standardu jazzowego. Solo skrzypcowe ,bardzo dynamiczne i energetyczne, tonowane jest przez spokojniejsze solo gitarowe i kontrabasowe .Nie uzyskalibyśmy tak unikatowego brzmienia gdyby w tym projekcie zagrał gitarzysta trzymający się ściśle modusu jazzowego .

Wykorzystałem także możliwości techniczne studia nagraniowego ,w którym mogłem multiplikować głosy gitary .Udało mi się połączyć brzmienie gitary klasycznej z gitarą oktawową ,co bardzo wzbogaciło obraz brzmieniowy opracowań .Ten zabieg miał na celu jak największe uatrakcyjnienie i skonstruowanie dzieła interesującego dla słuchacza .Należy pamiętać ,że faktura utworów Chopina jest bardzo bogata . W rzeczywistości koncertowej nie używam jednak tego typu urządzeń elektronicznych .

Nie przypadkowo ułożona jest lista utworów na płycie .Oto przeważają utwory grane w trio ,ale nie brakuje duetów i gitary grającej solo .Chodziło o stworzenie bardzo intymnej atmosfery i wprowadzenia zmiany w nastrojach żeby cała narracja zawarta na krążku wprowadzała słuchacza w stan zainteresowania i twórczej uwagi .

Praca nad tym dziełem bardzo wiele mnie nauczyła i dała niezwykle dużo artystycznej satysfakcji .Fascynująca była możliwość poruszania się pomiędzy różnymi gatunkami muzyki .Najważniejsze było jednak to ,że sama genialna muzyka Chopina miała ogromną siłę apelowania do mojej wyobraźni .Im

bardziej zagłębiałem się w prace nad interpretowaniem jego dzieł czułem coraz większą swobodę i odwagę w przełamywaniu swoich ograniczeń .

Mimo relatywnie krótkiego czasu od powstania płyty jej recepcja jest bardzo pozytywna w środowisku jazzowym i nie tylko .Znany i opiniotwórczy krytyk muzyczny ,Adam Baruch na łamach pisma Jazz Forum napisał: *Muzyka Chopina była źródłem inspiracji dla niezliczonych polskich nagrań jazzowych. W ostatnim dziesięcioleciu znacznie rzadziej mierzono się z muzyką Chopina, a więc projekt ten jest jak bardzo miły powiew świeżego powietrza. Ponieważ muzyka Chopina jest w większości napisana na fortepian, pomysł jej przepisania na instrumenty strunowe jest oryginalny i całkowicie zmienia punkt widzenia na współczesne interpretacje tej muzyki. Nieobecność fortepianu w muzyce Chopina jest więc nowością, atrakcją i atutem tego zespołu. Muzycy poprzez aranżacje pozwalają sobie na wiele swobody wobec oryginalnego tekstu, zwłaszcza w sensie rytmiki, co może nie spodoba się niektórym purystom, ale koncepcja swobody w interpretacji muzyki jest zasadą, której nie należy kwestionować. W rezultacie słuchacze raczeni są znanymi preludiami i mazurkami Chopina w rytmicznym przebraniu Swingu lub Bossa Novy, i w innych podobnie niezwykłych sceneriach. Na tej płycie muzykę traktuje się z szacunkiem i oczywistą miłością, jakie należą się Polskiemu Kompozytorowi Narodowemu.*(Recenzja płyty w Jazz Forum styczeń 2018 - Adam Baruch ****)

Program z projektu Chopin na strunach wykonywany był na zaproszenie bardzo szacownych międzynarodowych festiwali m. in. international Jazz Festival 2017 w Bansku ,w Bułgarii ,gdzie koncert był w całości retransmitowany przez kanał bułgarskiej telewizji publicznej, Krakow Summer Jazz Festival 2018,Zakopiańska Wiosna Jazzowa 2018 .Zapraszani jesteśmy także przez festiwale związane ściśle z muzyką poważną m .in : XXI Międzynarodowy Festiwal Organowy w Lublinie,XXXIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w klasztorze Cystersów w Jędrzejowie .Szczególnym wyróżnieniem dla tego projektu był koncert z okazji 100-Rocznicy Odzyskania Niepodległości ,skierowany dla ambasadorów i pracowników placówek

dyplomatycznych działających na terenie stołecznym Nairobi w Kenii .

Płyta *Chopin na strunach* pojawiła się na antenie Polskiego Radia i Telewizji. Fragmenty projektu prezentował Marcin Kydryński ,w autorskiej audycji pod nazwą *Sjesta* .W Audycji *Trzy kwadranse jazzu* ,prezentował nagrania Jan Ptaszyn Wróblewski. Na antenie TVP Polonia,na żywo ,graliśmy wybrane fragmenty płyty .Na antenie RDC długą audycję przygotował redaktor Marek Wiernik .(odsyłam do podcastów w internecie).

Równocześnie na kanale You Tube znajduje się bardzo dużo rejestracji z koncertów z projektem *Chopin na strunach* .

Jak wspomniałem wcześniej podczas mojej drogi artystycznej miałem zaszczyt współpracować z wybitnymi instrumentalistami i wokalistami .Na szczególną uwagę zasługuje moja współpraca z organistami .Od razu należy tu wymienić wybitnego organistę prof. Andrzeja Chorościńskiego ,prof. Jana van Mola (Belgia),Giampaolo di Rosa (Włochy),Roberta Grudnia jak i z młodszego pokolenia organistów Łukasza Mosura .Koncertowałem z belgijską sopranistką Sarą van Mol ,z którą wykonywaliśmy repertuar Johna Dowlanda .Miałem zaszczyt współpracować z muzykami jazzowymi ,należy tu wspomnieć Trio Andrzeja Jagodzińskiego ,Macieja Sikałę, Ryszarda Grzegorza Borowskiego, Romualda Szałka, Bohdana Lizonia.

Moja działalność naukowa skupia się wokół kilku tematów. Jednym z nich jest eksplorowanie szesnastowiecznej twórczości lutniowej i vihuelowej .Jest to podstawowy i niezwykle formacyjny dla każdego gitarzysty zakres literatury gitarowej .Zawsze odczuwałem niedosyt zastosowanie go dla współczesnych potrzeb koncertowych i dydaktycznych. Przez wiele lat gromadziłem literaturę oraz źródła dotyczące początków twórczości na instrumenty szarpane. Zainteresowanie tym tematem zrodziło się już na studiach w Akademii

Muzycznej w Łodzi. Następnie rozpocząłem dość intensywną współpracę z pismem „ Świat Gitary klasycznej i akustycznej ”, gdzie publikowałem artykuły związane z muzykologią gitarową. Dalsze zajmowanie niniejszą tematyką pogłębiały wyjazdy na różne seminaria i festiwale gitarowe oraz kontakty osobiste z autorytetami w tej dziedzinie .

Niebagatelne znaczenie miały dla mnie spotkania z osobowościami świata muzyki gitarowej oraz muzyki dawnej. Dzięki znajomością z takimi artystami, jak: Hopkinson Smith, Jakob Lindberg, Graham Wade , czy Javier Diaz Lattore , mój pogląd na muzykę szesnastowieczną uległ wzbogaceniu. Od tego czasu nieprzerwanie prezentuję hiszpańską, angielską, włoską i polską muzyką w ramach koncertów solowych i kameralnych. Uważam, że posługiwanie się instrumentem współczesnym nie stanowi przeszkody w publicznej prezentacji tych dzieł. Granie tej muzyki na gitarze klasycznej niweluje dystans między słuchaczem a repertuarem na instrumenty szarpane powstałym w szesnastym wieku. Wieloletnie studia nad opracowaniem dawnego repertuaru na gitarę wzbogaciły moją wiedzę oraz poszerzyły znacznie moje horyzonty interpretacyjne.

Po wielu latach pracy nad tym tematem doszedłem do wniosku, iż polskie środowisko gitarowe powinno mieć do dyspozycji publikację, która wprowadzałaby w problematykę wykonawstwa muzyki lutniowej i vihuelowej na instrumencie współczesnym. Postanowiłem zatem napisać, pierwsze w kraju ,zwarte kompendium wiedzy na ten temat .Publikacja nosi tytuł ***Lutniowa i vihuelowa muzyka Renesansu w świetle wykonawstwa na gitarze klasycznej***,została wydana w roku 2012 przez wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu .

Do książki została dołączona płyta z nagrałymi przeze mnie trzydziestoma utworami z epoki .Publikacja jest sporą pomocą dla słuchaczy szkół i uczelni muzycznych w kraju. Planowane jest wydanie w języku angielskim .

Innym tematem moich zainteresowań jest historia instrumentu analiza działalności artystycznej osobowości ,które miały ogromny wpływ na rozwój współczesnej gitary .Moja współpraca z wybitnym muzykologiem i

gitarzystą, biografem Joaquina Rodrigo i Andresa Segovii, zaowocowała między innymi wspólnymi wykładami w roku 2012 podczas Sesji Naukowej-*Gitara klasyczna dawniej i dzisiaj-spojrzenie na ostatnie 50 lat*, organizowanej przez Akademię Muzyczną w Krakowie. W marcu 2012 roku, na zaproszenie prof. Kena Keatona, miałem zaszczyt wygłosić wykład na temat technik w klasycznej muzyce gitarowej. Miało to miejsce na Florida Atlantic University w USA. W listopadzie 2018 roku miałem okazję prowadzić warsztaty gitarowe w slumsach Korogocho w Nairobi. Było to dla mnie niezapomnianym doświadczeniem pedagogicznym i psychologicznym. Byłem także współprowadzącym warsztaty muzyczne w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Nairobi.

Jestem zapraszany do pracy w jury konkursów gitarowych. W roku 2019 uczestniczyłem w pracach jury podczas konkursu o nazwie *Hity na gitarę* organizowanym przez Pałac Młodzieży w Koszalinie. W roku 2018 miałem przyjemność oceniać grę uczniów podczas Świątecznego Konkursu Gitarowego w Belchatowie organizowanym przez tamtejszą Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia.

Kolejnym nurtem moich zainteresowań i działalności twórczej stała się kompozycja oraz muzyka improwizowana. Nie chodzi tu jedynie o muzykę jazzową. Mam tu na myśli spontaniczne tworzenie nowych jakości artystycznych. Do tego bardzo pomocna okazała się moja współpraca z artystami takimi, jak: Guenther Johannes Schmitz, flecista i kompozytor niemiecki, absolwent Berklee College of Music w Bostonie oraz Florian Alexndru –Zorn, niemiecki perkusista. To właśnie z nimi najpierw w projekcie *Esfahan*, a następnie w projekcie *Mantra*, wykonujemy moje kompozycje, które prócz sztywnych ram formalnych zawierają miejsce i czas na improwizację. To w tym składzie wykonałem kilkadziesiąt koncertów na terenie Niemiec, Francji oraz w Polsce.

Jakkolwiek moją działalność kompozytorską można raczej określić mianem poszukiwania własnej drogi wyrazu, aniżeli twórczością *sensu stricto*, to przez długi czas, zwłaszcza w początkowym okresie kształcenia muzycznego, miała ona dla mnie znaczenie inspirujące w budowaniu mojej

osobowości artystycznej .Mój brak pokory wobec niełatwej materii komponowania muzyki od zawsze zarezerwowanej dla małej reprezentacji twórców w pełni zasługujących na miano kompozytora , usprawiedliwiam tym, że gitarzyście na bycie wykonawcą i kompozytorem w pewnym sensie pozwala tradycja tego instrumentu. Od zawsze lutniści i vihueliści, a później gitarzyści byli właśnie i jednym i drugim. Znajdziemy potwierdzenie tego faktu w notach biograficznych wieku gitarzystów .Chodzi mi także o wypracowanie własnego języka kompozytorskiego, który wprowadzi nową jakość do muzyki gitarowej.

Moje kompozycje są bardzo pozytywnie przyjmowane przez słuchaczy recitalach i koncertach. Grywane są także przez uczniów i studentów. O tym ,że nie robię tego tylko dla własnego samorozwoju świadczy fakt ,że są one publikowane w znanym duńskim wydawnictwie Bergmann Edition. W tym wydawnictwie opublikowałem cztery utwory solowe ,duet gitarowy, cztery tria na gitarę ,fortepian i wiolonczele .Utwory dostępne są dla gitarzystów na całym świecie ,bowiem wydawnictwo ma zasięg międzynarodowy.-(strony tytułowe w dokumentacji). W przygotowaniu są następne pozycje .

Dwukrotnie też skomponowałem i wykonałem muzykę do filmów o tematyce przyrodniczej .Filmy :*Zjawisko przyrodnicze Jeziorsko* oraz *Wielki łuk Warty* dostępne na kanale You Tube .

Praca dydaktyczna jest ważnym elementem mojej aktywności. Amerykański teoretyk edukacji Henry Adams napisał : „*Nauczyciel ociera się o nieskończoność .Nigdy nie wie gdzie może skończyć się jego wpływ* ” Mam świadomość ,że mam duży wpływ na kształtowanie młodego pokolenia.

Na co dzień prowadzę ćwiczenia z gitary i improwizacji. Specyfika pracy ze studentami w Zakładzie Edukacji Muzycznej na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza polega na poruszaniu się w bardzo wielu dyscyplinach muzycznych . W moim przypadku prowadzenie zajęć z gitary nie oznacza ,że zajmuję się tylko ściśle klasycznym repertuarem ,jak ma to miejsce w akademiach muzycznych .Na wydział trafiają studenci z różnymi umiejętnościami i zainteresowaniami instrumentalnymi. Wśród

studentów są absolwenci szkół muzycznych I i II stopnia w klasie gitary .I tym przypadku można tę drogę kontynuować poszerzając ich edukację o nowy klasyczny repertuar .Zupełnie inaczej wygląda nauka w przypadku studentów posiadających bardzo duży stopień zaawansowania w sztuce gry na instrumencie ,ale elektrycznym ,czy jazzowym. Coraz częściej pracuję ze studentami ,którzy wybrali sobie drogę sposobu gry o nazwie *fingerstyle* ,tak bardzo dzisiaj popularny .Wymaga to ciągłego samokształcenia ,powiększania zbiorów literatury fachowej ,której bardzo dużo pojawia się na świecie .

Jako adiunkt byłem promotorem prac magisterskich i licencjackich .Zakres tematyczny tych promocji był bardzo zróżnicowany .W centrum była zawsze gitara i jej odmiany .Tematem prac były także problemy historyczne oraz dotyczące metodyki nauczania w fazach wczesnoszkolnych .(przykłady w dokumentacji)

Pracowałem i pracuję z uczniami szkół muzycznych I i II stopnia. Obecnie trzy moje uczennice kontynuują edukację w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia w Zduńskiej Woli . Uczniowie zdobywali nagrody i wyróżnienia na konkursach gitarowych i otrzymywali wysokie punktacje na przesłuchaniach makroregionalnych .

Bardzo ważnym elementem mojej działalności jest praca organizacyjna. Od wielu lat jestem szefem artystycznym *Festiwalu Muzyka w Dawnym Sieradzu*. Przez wiele edycji tego festiwalu na scenach Sieradza i powiatu sieradzkiego występowali wybitni artyści z kraju i zagranicy. Muza dawna klasyczna jazz

Byłem też inicjatorem *Festiwalu Chanterelle* w Ostrowie Wielkopolskim. Wielokrotnie współpracowałem przy organizacji *Konkursu Indywidualności*

Muzycznych im. Aleksandra Tansmana w Łodzi, za co, między innymi , zostałem uhonorowany nagrodą Marszałka Województwa Łódzkiego.

We wrześniu 2012 roku, z mojej inicjatywy doszło do nagrania płyty *Cyprian Bazylik dzieła wszystkie, XVI wiek*¹. Wraz z zespołem *Ars Nova* pod dyrekcją Jacka Urbaniaka, chóru *Cantilena* oraz zespołu *Subtilior Ensemble* koordynowałem rejestrację dzieł wszystkich tego kompozytora. Jest to pierwsze tego typu nagranie dzieł Cypriana Bazylika w takiej formie .Płyta doczekała się dwóch nominacji do nagrody fonograficznej Fryderyk .

Byłem także inicjatorem nagrania płyty ze skrzypcowymi skarbami muzyki ludowej z obszaru ziemi sieradzkiej. Płyta pod tytułem *Skrzypce po Sieradsku* z udziałem kapeli Marty Cichej ,w której grała także moja studentka Magdalena Kowalczyk .Płyta ta otrzymała nagrodę w ramach konkursu *Muzyczne Źródła* ,organizowanego przez Program II Polskiego Radia .

Jednym z ważniejszych zadań, jakie stawiam przed sobą na najbliższe przyszłość , jest nagranie płyty *Chopin na strunach 2* ,będą to aranżacje na trio poszerzony o udział kwartetu smyczkowego .Kolejnym projektem fonograficznym jest płyta z własnymi kompozycjami solowymi i kameralnymi. Mam w planach dalsze publikacje w wydawnictwie Bergmann Edition. Pracuję też nad skryptem dla studentów, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę i umiejętności dotyczące akompaniamentu na gitarze klasycznej w oparciu o harmonię jazzową .

W planach mam także kolejne edycje Międzynarodowego Festiwalu Muzyka w Dawnym Sieradzu .

Roman Wol Ewen